

**Sygn. akt: I C 379/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lipca 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **L. S. (1)**

przeciwko **M. D.**

o zachowek

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki L. S. (1) na rzecz pozwanej M. D. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt: I C 379/15

## UZASADNIENIE

Powódka L. S. (1) wniosła pozew przeciwko M. D. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2013r. do dnia zapłaty tytułem zachowku po J. P..

Jak wskazała w uzasadnieniu pozwu, spadkodawczyni zmarła w dniu 5 marca 2007r. Przed śmiercią dokonała darowizny na rzecz pozwanej tj. swojej wnuczki w postaci działki nr (...) o powierzchni 321 m<sup>2</sup> zabudowanej budynkiem mieszkalnym o kubaturze 159 m<sup>3</sup> wraz budynkami gospodarczymi, położonej w E. przy ul. (...). Postanowieniem z dnia 16 maja 2008r. spadek po J. P. na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: W. P. (1), K. P., L. S. (1) i K. D. (1) – każde po 1/4 spadku. Zdaniem powódki, mając na uwadze datę śmierci darczyńcy, wartość przedmiotu darowizny podlega zaliczeniu w skład majątku spadkowego. Powódka wskazuje, że jest uprawniona do żądania od obdarowanej zachowku, zaś pozwana nie powinna kwestionować swej powinności. Powódka wskazała, że matka pozwanej występowała o uznanie powódki i jej braci za niegodnych dziedziczenia, lecz postępowanie zakończyło się oddaleniem powództwa.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki, wskazując, iż na mocy ustawy z dnia 18 marca 2011r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz innych ustaw wydłużono termin przedawnienia roszczenia

z tytułu zachowku z trzech do pięciu lat. Zgodnie z art. 8 tej ustawy do roszczeń z tytułu zachowku powstałych przed dniem wejścia ustawy w życie, tj. dniem 23 października 2011r. i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się przepisy tego artykułu w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Jak wskazała pozwana otwarcie spadku po zmarłej J. P. nastąpiło dnia 5 marca 2007r. Zgodnie z powyższym trzyletni termin przedawnienia roszczenia powódki o zachówek upłynął z dniem 6 marca 2010r., a więc przed wejściem w życie ustawy nowelizującej. Z ostrożności procesowej jeżeliby przyjąć obowiązywanie pięcioletniego terminu przedawnienia, roszczenie powódki także zasługuje na oddalenie z uwagi na zarzut przedawnienia, ponieważ termin przedawnienia upłynąłby dnia 6 marca 2012r., a więc przed wniesieniem przez powódkę pozwu. Jednocześnie pozwana wskazała, że nie nastąpiło żadne zdarzenie, które przerwałoby bieg przedawnienia. Strona powodowa nie dokonała żadnej czynności przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Ponadto strona pozwana nie uznała wskazanego w pozwie roszczenia ani nie została wszczęta pomiędzy stronami mediacja. Z ostrożności procesowej pozwana nadmienia, że powódka w dniu 25 lutego 2010r. wytoczyła powództwo o zachówek przeciwko pozwanej, jednakże wobec cofnięcia pozwu postępowanie zostało umorzone. Pozwana zaznaczyła jednak, że zgodnie z brzmieniem art. 203 § 2 k.p.c. cofnięty pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

(odpowiedź na pozew k. 42-45)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. P. (ur. (...)) była właścicielką nieruchomości położonej przy ul. (...) w E., zabudowanej domem mieszkalnym. Spadkodawczyni zamieszkiwała w ww. budynku wspólnie z córką K. D. (1) oraz czwórką jej dzieci, w tym pozwaną M. D.. J. P. miała rentę w wysokości około 800 zł, zaś K. D. (1) utrzymywała się z alimentów.

(dowód: zeznania świadka K. D. (1) płyta CD k. 331)

Przedmiotowy budynek mieszkalny został wybudowany przez II wojnę światową, był podpiwniczony. Powierzchnia dachu była wyłożona dachówką. Budynek był z zewnątrz ocieplony styropianem. Około roku 2000 wymieniono piec wraz z instalacją co, instalację elektryczną, wycekolowano ściany we wszystkich pokojach, wstawiono nowe drzwi wejściowe, w kuchni oraz werandzie wymieniono okna na plastikowe, w pozostałych pomieszczeniach okna były stare i drewniane. Na podłogach w pokojach położone były stare drewniane, malowane deski, natomiast w kuchni, łazience i korytarzu płytki. W łazience wymieniono sedes i brodzik.

(dowód: częściowo zeznania świadka W. P. (1) płyta CD k. 217, częściowo zeznania świadka K. P. płyta CD k. 301, zeznania świadka K. D. (1) płyta CD k. 331, zeznania świadka S. D. k. 365-367, zeznania świadka A. D. (1) płyta CD k. 408, częściowo przesłuchanie powódki płyta CD k. 446, zeznania pozwanej płyta CD k. 476)

Na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 21 października 2005r. przed notariuszem B. K. prowadzącym kancelarię notarialną w P. J. P. darowała swojej wnuczce M. D. działkę nr (...) o powierzchni 321 m<sup>2</sup>, zabudowaną budynkiem mieszkalnym o kubaturze 159 m<sup>3</sup> wraz z budynkami gospodarczymi, położoną w E. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o umowę darowizny i ustanowienie służebności rep. A 4574/2005 k. 7-10, odpis zwykły z księgi wieczystej nr (...) k. 11-11v)

W kwietniu 2004r. J. P. przeszła zawał lewej półkuli mózgu. Po wypisaniu ze szpitala spadkodawczyni pozostawała pod opieką powódki. Następnie, wróciła do domu.

(dowód: częściowo zeznania I. S. (1) płyta CD k. 301, zeznania świadka K. D. (1) płyta CD k. 331, przesłuchanie powódki płyta CD k. 446)

J. P. zmarła w dniu 5 marca 2007r. w G.. Spadkodawczyni była wdową i pozostawiła czworo dorosłych dzieci, w tym m.in. powódkę L. S. (1).

(okoliczności bezsporne)

Postanowieniem z dnia 16 maja 2008r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Ns 246/08 Sąd Rejonowy w Elblągu stwierdził, iż spadek po J. P. na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: W. P. (1), K. P., L. S. (2) z domu P. i K. D. (2) z domu P. – wszyscy po ¼ części spadku wprost. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 2 października 2013r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o postanowienie Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia z dnia 16 maja 2008r. k. 6)

W dniu 17 czerwca 2008r. K. D. (1) wniosła apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 16 maja 2008r., a wśród zarzutów apelacyjnych zawarła m.in. żądanie uznania W. P. (1), K. P. oraz L. S. (1) za niegodnych dziedziczenia po zmarłej matce J. P.. Postępowanie w zakresie uznania za niegodnych dziedziczenia zostało wyłączone przez Sąd Okręgowy w Gdańsku do osobnego rozpoznania i przekazane zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego w Gdyni. Sąd ten wezwał K. D. (1) do uzupełnienia braków formalnych pozwu oraz do uiszczenia brakującej opłaty. Wobec nieuzupełnienia braków pozew został prawomocnie zwrócony. W dniu 13 marca 2011r. K. D. (1) ponownie wystąpiła z pozwem przeciwko W. P. (1), K. P. oraz L. S. (1) o uznanie ich za niegodnych dziedziczenia po zmarłej J. P.. Wyrokiem z dnia 12 marca 2013r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 413/11 Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo, uznając, że powództwo zostało wytoczone już po upływie ustawowych terminów.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 12 marca 2013r. k. 25-32)

Postanowieniem z dnia 19 maja 2011r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zawiesił postępowanie apelacyjne w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po J. P. toczące się pod sygnaturą akt III Ca 1406/09 do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o sygnaturze akt I C 413/11 Sądu Rejonowego w Gdyni o uznanie W. P. (1), K. P. oraz L. S. (1) za niegodnych dziedziczenia.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 maja 2011r. k. 89)

W dniu 25 lutego 2010r. L. S. (1) wniosła pozew przeciwko M. D. o zapłatę kwoty 20.000 zł z tytułu zachowku po J. P.. Postępowanie toczyło się pod sygnaturą akt I C 1444/10. Pismem z dnia 12 września 2011r. L. S. (1) cofnęła pozew, wskazując, że postanowienie o stwierdzenie nabycia spadku zostało zaskarżone przez K. D. (1). W piśmie tym powódka zapewniła, że jest spadkobiercą ustawowym po J. P.. Postanowieniem z dnia 22 września 2011r. Sąd Rejonowy w Gdyni umorzył postępowanie w sprawie.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o pozew k. 48, pismo z dnia 12 września 2011r. k. 49, postanowienie z dnia 22 września 2011r. k. 50)

W. P. (1) wniosł przeciwko M. D. pozew o ustalenie nieważności aktu notarialnego tj. umowy darowizny z dnia 21 października 2005r. Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX C 26/10 Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo, uznając, że darując nieruchomości pozwanej J. P. nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wyrokiem z dnia 18 lutego 2015r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I Ca 170/13 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację W. P. (1).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 30 stycznia 2013r. wraz z uzasadnieniem k. 169-176, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 18 lutego 2015r. wraz z uzasadnieniem k. 177-185)

Nadto, L. S. (1), W. P. (1) i K. P. wniesli przeciwko K. D. (1) pozew o nakazanie ekshumacji J. P.. Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2009r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 1105/07 Sąd Okręgowy w Gdańsku powództwo oddalił.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok z dnia 31 sierpnia 2009r. wraz z uzasadnieniem k. 147-155)

Od około 2004r. rodziny powódki oraz pozwanej pozostają w konflikcie, który z czasem eskalował. Pomiędzy członkami obu rodzin dochodziło do licznych awantur, rękoczynów, kierowania gróźb etc.

(okoliczności bezsporne)

Pozwana M. D. wielokrotnie składała zawiadomienia u organów ścigania o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę przez członków rodziny powódki, w tym:

- w dniu 8 października 2005r. o popełnieniu przestępstwa przez W. P. (1), który miał pozwanej wykręcić ręce do tyłu, a następnie uderzyć ręką w nos oraz głowę;
- w dniu 28 lutego 2006r. o groźbach karalnych kierowanych pod jej adresem przez L. S. (1), A. S., I. K., W. P. (1), R. P. i S. P.;
- w dniu 7 kwietnia 2006r. o włamaniu do domu przy ul. (...) w E. przez A. S. i W. P. (1) w dniu 15 lutego 2006r., a także o włamaniu do tego samego domu przez A. S., L. S. (1), W. P. (1) R. P. w dniu 14 grudnia 2005r.;
- w dniu 28 czerwca 2006r. o popełnieniu rozboju i o napadzie dokonanym przez L. S. (1), W. P. (1) i K. P.;
- w dniu 28 marca 2007r. o groźbach karalnych kierowanych przez A. S.;
- w dniu 1 czerwca 2007r. o włamaniu do domu i kradzieży znajdujących się w nim ruchomości.

Większość postępowań przygotowawczych była umarzana.

(dowód: protokół przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie k. 114-115, zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 116-123, 131, 140-144, akt oskarżenia k. 138-139)

Postanowieniem z 11 października 2012 roku prokurator przedstawił W. P. (1) zarzut tego, że w okresie od dnia 23 sierpnia 2011 roku do dnia 8 listopada 2011 roku groził K. D. (1), A. D. (1) i M. D. pozbawieniem życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły w wymienionych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

Postanowieniem z dnia 11 października 2012 roku prokuratur postawił L. S. (1) zarzut o to, że od 6 czerwca 2011r. do dnia 8 listopada 2011r. w G. uporczywie nękała K. D. (1), A. D. (1) i M. D. poprzez dokonywanie licznych głuchych połączeń telefonicznych na telefony komórkowe pokrzywdzonych o różnych porach doby, a także groziła pokrzywdzonym pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudzały u wymienionych uzasadnioną obawę, zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190a § 1 kk w zbiegu z art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 kk.

(dowód: postanowienia o przedstawieniu zarzutów k. 197-199)

Brat pozwanej S. D. skierował przeciwko L. S. (1), W. P. (2) i A. S. prywatny akt oskarżenia zarzucając im, że w dniu 10 października 2005r. w E. powódka potrąciła go samochodem, a następnie jeździła za nim wraz z A. S. i W. P. (1), chcąc go zabić, a także zarzucił oskarżonym naruszenie nietykalności cielesnej. Postanowieniem z dnia 18 lipca 2007r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt X K 1196/06 Sąd Rejonowy w Elblągu umorzył postępowanie w sprawie.

(dowód: akt oskarżenia k. 138-139, postanowienie Sądu Rejonowego w Elblągu k. 266-270)

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2006r. wydanym w sprawie sygnaturze akt II K 137/06 Sąd Rejonowy w Elblągu uznał S. D. za winnego tego, że w dniu 3 października 2005r. w E. dokonał rozboju na osobie L. S. (1) w ten sposób, iż po uprzednim szarpnięciu pokrzywdzonej za odzież, a następnie kopnięciu obutą nogą w brzuch zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 1.279,78 zł na szkodę L. S. (1) tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. oraz winnym tego, iż w dniu 10 października 2005r. w E., działając umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu marki N.

(...) o numerze rejestracyjnym (...) poprzez zarysowanie nieznanym narzędziem powłoki lakierniczej drzwi przednich tylnych oraz błotnika tylnego z lewej strony pojazdu o łącznej wartości uszkodzeń 571,93 zł na szkodę L. S. (1) tj. o czyn z art. 288 § 3 k.k. Wyrokiem z dnia 22 marca 2007r. Sąd Okręgowy w Elblągu utrzymał w powyższy wyrok w mocy, uznając apelację w S. D. za oczywiście bezzasadną.

Siostra pozwanej – A. D. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 3 października 2006r. została skazana za czyn z art. 226 § 1 kk.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok z dnia 28 grudnia 2006r. k. 248-249, wyrok z dnia 22 marca 2007r. k. 250, informację z K. k. 251)

W dniu 31 maja 2006r. J. P. złożyła zawiadomienie o groźbach karalnych kierowanych w stosunku do niej i jej domowników przez L. S. (1), A. S., I. K., W. P. (1), R. P. i S. P., K. P..

(dowód: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 124-125)

Wobec zaostrzającego się konfliktu rodzinnego w grudniu 2005r. K. D. (1) wraz z dziećmi oraz spadkodawczynią przeniosła się do G. i zamieszkała w lokalu, którego była właścicielką.

(dowód: zeznania świadka K. D. (1) płyta CD k. 331, zeznania świadka S. D. k. 365-367, zeznania świadka A. D. (2) płyta CD k. 408, zeznania świadka P. D. płyta CD k. 408, przesłuchanie powódki płyta CD k. 446)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków W. P. (1), K. P., I. S. (2), E. M., I. M., K. D. (1), A. D. (1), A. D. (2), P. D. i S. D. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Rejonowego w Elblągu o sygnaturze IX C 26/10, aktach Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 1444/10 i I C 413/11, aktach Prokuratury Rejonowej w Gdyni o sygnaturze 2 Ds. 268/2017, a także licznych dokumentów przedłożonych przez strony, w szczególności umowy darowizny z dnia 21 października 2005r. Podkreślić bowiem należy, iż dokumenty w postaci orzeczeń sądowych, akt karnych czy umowy darowizny mają charakter dokumentów urzędowych i w związku z tym korzystają one z domniemania autentyczności i zgodności z prawdą wyrażonych w nich oświadczeń, których w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie obaliła w trybie art. 252 k.p.c. W przypadku pozostałych przedłożonych przez strony dokumentów mających charakter dokumentów prywatnych żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych, stąd nie było żadnych podstaw do odmowy tym dokumentom wiarygodności i mocy dowodowej.

Natomiast z dużą ostrożnością Sąd podszedł do oceny zeznań świadków oraz stron. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina powódki i pozwanej od lat pozostaje w ostrym konflikcie, zaś świadkami w niniejszej sprawie byli głównie członkowie rodziny. Przy ocenie zeznań należało mieć na uwadze, że część rodziny w tym rodzinnym konflikcie opowiedziała się po stronie powódki (W. P. (1), K. P., I. S. (2)), natomiast pozwana, jej matka K. D. (1) oraz rodzeństwo A. D. (1), P. D. i S. D. pozostają drugą stroną sporu. Zarysowana linia podziału wydatnie odzwierciedliła się w zeznaniach świadków oraz stron. Świadczy o tym fakt, że świadkowie bowiem zeznawali na korzyść tej strony, z którą pozostają w dobrych relacjach, starali się pokazać tę stronę w jak najlepszym świetle i obarczyć drugą stronę odpowiedzialnością za powstanie konfliktu oraz aktualny stan relacji rodzinnych. Z tegoż względu w zeznaniach świadków, w zależności od tego po której ze stron opowiedzieli się w rodzinnym konflikcie, zarysowały się znaczne sprzeczności, choćby w ustaleniu, kto pokrył koszty remontu domu przy ul. (...) w E., stosunku do spadkodawczyni, a także wzajemnych relacji rodziny powódki i pozwanej. W związku z powyższym Sąd uznał zeznania świadków i stron za wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w takim stopniu w jakim korelują z materiałem dowodowym w postaci

dokumentów. Złożone do akt niniejszej sprawy dokumenty bowiem dość jasno przedstawiają historię rodzinnego konfliktu, obraz wzajemnych relacji stron oraz pozwalają stwierdzić, że obie strony tego sporu ponoszą winę za jego eskalację. Nadto, z uwagi na podniesiony w toku niniejszego postępowania zarzut przedawnienia roszczenia powódki oraz nadużycia prawa podmiotowego, w ostatecznym rozrachunku nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zeznania świadków na takie okoliczności jak stan przedmiotu darowizny w dacie jej dokonania czy nakłady stron na przedmiotową nieruchomość.

Nadto, wyjaśnić należy, że na podstawie art. 227 k.p.c. Sąd oddalił wnioski strony powodowej o przesłuchanie w charakterze świadków I. K., A. S., W. K., A. K. i M. S., albowiem wnioski te zostały złożone ze znacznym opóźnieniem i strona powodowa nie usprawiedliwiła w żaden sposób tak znacznej zwłoki w ich zgłoszeniu. Nadto, w ocenie Sądu, przedmiotowe wnioski nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec podniesionego zarzutu przedawnienia i zmierzały wyłącznie do przedłużenia niniejszego postępowania. Sąd oddalił również wniosek strony pozwanej o zobowiązanie P. D. do złożenia dokumentacji fotograficznej, albowiem okoliczności na jakie miałby zostać wykonany tenże dowód zostały wyjaśnione za pomocą innych dowodów.

Podkreślić należy, iż powódka swoje roszczenie wywodziła z treści przepisu art. 991 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek) (§ 1). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2). Z uwagi na fakt, że powódka domagała się uzupełnienia zachowku od obdarowanej podstawę powództwa stanowił także przepis art. 1000 § 1 k.c., w myśl którego jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Przechodząc już do rozważań merytorycznych wskazać należy, iż podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała ocena podniesionego przez pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia powódki. Wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 1007 § 2 k.c. – w aktualnym stanie prawnym – roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanych od spadkodawcy zapisu windykacyjnego lub darowizny przedawnia się z upływem lat pięciu od otwarcia spadku. Należy jednak pamiętać, że cytowany powyżej przepis obowiązuje w obecnym brzmieniu od dnia 23 października 2011r. tj. od wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 85, poz. 458). Wcześniej roszczenie o uzupełnienie zachowku przedawniało się z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Zwrócić należy uwagę, iż w myśl art. 8 ustawy nowelizującej do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego artykułu w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą zmieniającą. Zważywszy na powyższe – zdaniem strony pozwanej – roszczenie powódki uległo przedawnieniu z upływem trzyletniego terminu przedawnienia, który zaczął biec już z dniem otwarcia spadku po J. P., a więc już w dniu 5 marca 2007r. Oznaczało to, że przedawnienie nastąpiło z dniem 6 marca 2010r., a zatem jeszcze przed zmianą stanu prawnego. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia strona powodowa replikowała, powołując się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, że w realiach niniejszej sprawy należy uwzględnić szczególne okoliczności dotyczące toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Elblągu pod sygnaturą akt I Ns 246/08. Zdaniem powódki, w toku sprawy spadkowej doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, albowiem w trakcie postępowania apelacyjnego matka pozwanej K. D. (1) wytoczyła przeciwko pozostałym spadkobiercom powództwo o uznanie ich niegodnymi dziedziczenia po J. P., co w konsekwencji spowodowało zawieszenie postępowania spadkowego. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego powódka wywodziła, że dochodzenie praw spadkobiercy ustawowego, jako praw dalej sięgających od prawa do zachowku,

przerywa bieg przedawnia przewidzianego dla dochodzenia zachowku, jeśli tylko takie postępowanie zmierza do dochodzenia tych praw przed sądem. Wskazując na pogląd prawny wyrażony w orzeczeniu SN z dnia 28 stycznia 1961r. I CR 183/59 strona powodowa wskazywała, że trudno pogodzić z zasadą słuszności sytuację, w której następowałoby przedawnienie roszczenia o zachowek w toku długotrwałego sporu dotyczącego praw do spadku. Powódka wywodziła dalej, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury specyfikacja stosunków pomiędzy spadkobiercami wymaga bardziej liberalnego podejścia do kwestii biegu przedawnienia, zwł. pomiędzy osobami trzecimi a spadkobiercą. Z powyższych orzeczeń strona powodowa wysnuła wniosek, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął bieg dopiero z chwilą, gdy zakończyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po J. P., gdyż dopiero wówczas znany był krąg spadkobierców i dopiero wówczas powódka mogła wezwać pozwaną do zapłaty.

W ocenie Sądu stanowisko strony powodowej dotyczące biegu terminu przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim należało mieć na uwadze, że przywołane przez stronę powodową judykatury nie dotyczą analogicznego stanu faktycznego jak w niniejszej sprawie. Zważyć bowiem należy, iż orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1961r., I CR 183/59 dotyczyło sytuacji, w której spadkodawca pozostawił testament. W stanie faktycznym, który legł u podstaw tego orzeczenia osoba pominięta w testamencie podważała jego ważność i dochodziła swoich praw jako spadkobierca ustawowy. W rozpatrywanej sprawie natomiast krąg spadkobierców ustawowych po J. P. był znany niemal od samego początku. Spadkodawczyni nie pozostawiła żadnego testamentu, nie wydziedziczyła żadnego z czworga dzieci. Mało tego w dniu 16 maja 2008r. zostało wydane nieprawomocne postanowienie w przedmiocie nabycia spadku. Nadto, w tezie przywołanego orzeczenia SN wskazał, że „dochodzenie przez zstępnego pominiętego w testamencie praw spadkobiercy ustawowego, jako praw dalej sięgających od prawa do zachowku, przerywa bieg przedawnia przewidzianego dla dochodzenia zachowku. Jest przy tym obojętne, w jakim postępowaniu takie dochodzenie praw się odbywa (o wydanie spadku, o dział spadku, o stwierdzenie praw do spadku, o uznanie testamentu za nieważny), jeśli tylko takie postępowanie zmierza do dochodzenia tych praw przed sądem. Jest również bez znaczenia, czy dochodzenie to wyraża się w wytoczeniu odpowiedniego powództwa lub złożeniu odpowiedniego wniosku, czy też w podniesieniu zarzutu w postępowaniu wszczętym przez przeciwnika spadkobiercy ustawowego.”. Zatem, przerwanie biegu przedawnienia zostało połączone z określoną aktywnością spadkobiercy, a takiej aktywności powódka nie przedsięwzięła w analizowanym stanie faktycznym, toteż nie sposób odnieść tezy cytowanego wyroku do sytuacji powódki. Zgodnie z treścią art. 123 § 1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się: 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; 3) przez wszczęcie mediacji. W niniejszej sprawie powódka nie zainicjowała żadnej sprawy, zaś samo roszczenie o uznanie za niegodną dziedziczenia nie jest jakąkolwiek czynnością zmierzającą do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani też zabezpieczenia roszczenia o zachowek.

O słuszności stanowiska powódki nie przesądza również treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995r., III CZP 134/95. Podkreślić w pierwszej kolejności należy, że orzeczenie to dotyczyło zgłoszonego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku przez wydziedziczonego zarzutu nieważności testamentu, a więc z gołą odmiennej sytuacji z jaką mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie w uzasadnieniu tego orzeczenia SN stwierdził, że „nie każde zatem zachowanie się wierzyciela powoduje przerwanie biegu przedawnienia, lecz tylko takie, które odpowiada kumulatywnie wymaganiom w tym przepisie określonym (art. 123 k.c.). Do nich należą podjęcie czynności przed sądem (lub innym organem) powołanym do orzekania o danym roszczeniu, z wyraźnym jednak podkreśleniem, że chodzi o czynności podjęte przed właściwym organem, które mogą być uznane za czynności mające bezpośrednio na celu dochodzenie roszczenia w rozumieniu omawianego art. 123 § 1 KC. Tylko czynność przedsięwzięta przez uprawnionego (lub na jego rzecz) przeciwko zobowiązanemu może - przy spełnianiu pozostałych wymagań - przerwać bieg przedawnienia i tylko w stosunkach między tymi podmiotami” (...). Niewątpliwie pomiędzy sprawą o stwierdzenie nabycia spadku a drugą sprawą, w której uprawnieni dochodziliby roszczeń z tytułu zachowku, mógłby zachodzić związek prawny tego rodzaju, że rozstrzygnięcie pierwszej z wymienionych spraw byłoby konieczną przesłanką rozstrzygnięcia sprawy o zachowek. W związku z tym prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku mogłoby mieć znaczenie prejudycjalne w sprawie o zachowek. Taka stwierdzona

zależność rozstrzygnięcia sprawy rozpoznawanej od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego może stanowić podstawę zawieszenia postępowania (art. 177 § 1 pkt 1 KPC). Natomiast przerwę biegu przedawnienia ustawodawca uzależnił od podjęcia czynności określonych w art. 123 § 1 pkt 1 KC”. W cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że zależność prejudycjalna pomiędzy postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku a sprawą o zachówek nie stanowi bezpośredniej podstawy do przerwania biegu przedawnienia. Wobec powyższego powołane przez stronę powodową argumenty oparte na orzecznictwie Sądu Najwyższego nie mogły doprowadzić do nie uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Zwrócić przy tym należy uwagę na podnoszony w doktrynie pogląd prawny, iż „w każdym wypadku przedawnienie roszczenia przeciw obdarowanemu biegnie od otwarcia spadku. W doktrynie prezentowane jest liberalne stanowisko, zgodnie z którym bieg przedawnienia roszczenia przeciw obdarowanemu nie rozpoczyna się, gdy wystąpi jedna z okoliczności, które powodują, że nie jest znana osoba wierzyciela lub co najmniej istnieją w tym zakresie wątpliwości, albo też nie jest określona wielkość zachowku przysługującego uprawnionemu. Pogląd ten nie może być zaakceptowany, prowadzi bowiem do całkowitej niepewności co do terminu przedawnienia. W skrajnych wypadkach roszczenie mogłoby w ogóle się nie przedawnić. Co więcej, w myśl tej koncepcji w zasadzie nigdy przedawnienie nie rozpocznie się w dniu otwarcia spadku. Wykładnia taka jest sprzeczna z wyraźnym brzmieniem ustawy” (por. K. Osajda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, 2017).

W tym stanie rzeczy Sąd rozpatrywał zarzut przedawnienia w kontekście naruszenia zasad współzycia społecznego (art. 5 k.c.). Przy ocenie zgłoszonego zarzutu przedawnienia pod kątem nadużycia prawa podmiotowego Sąd miał na uwadze dwie kwestie tj. wcześniejszą zakończoną cofnięciem pozwu sprawę o zachówek toczącą się przed tutejszym sądem pomiędzy stronami oraz zachowanie strony obowiązanej do uzupełnienia zachowku oraz powódki. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to wskazać należy, że powódka już raz wniosła przeciwko pozwanej pozew o zachówek po J. P.. Jak wynika z akt sprawy o sygnaturze I C 1444/10 pozew został wniesiony w dniu 25 lutego 2010r. Jednak w toku postępowania, pismem z dnia 12 września 2011r. L. S. (1) cofnęła pozew, wskutek czego postanowieniem z dnia 22 września 2011r. Sąd Rejonowy w Gdyni umorzył postępowanie w sprawie. Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 203 § 2 k.p.c. pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Jak podnosi się w doktrynie pozew cofnięty nie wywołuje skutków materialnoprawnych ani procesowych, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa oraz z doręczeniem pozwu pozwanemu. W wypadku skutecznego cofnięcia pozwu nie nastąpiło zatem np. przerwanie biegu przedawnienia roszczenia (por. A. Góra – Błaszczykowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729 Warszawa 2015). Oceniając powyższe czynności procesowe powódki pod kątem nadużycia prawa Sąd nie dopatrywał się żadnych podstaw do tego, aby uznać, że w tym konkretnym przypadku zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że wskazana przez powódkę w piśmie z dnia 12 września 2011r. przyczyna cofnięcia tj. zaskarżenie przez K. D. (1) postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie prowadziło bezpośrednio do żadnych negatywnych konsekwencji dla powódki w sprawie o zachówek i samo wniesienie apelacji nie czyniło bezprzedmiotowym powództwa o zachówek. Nadto, powódka mogła domagać się zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy spadkowej. Takiej przyczyny nie stanowiło też żądanie uznania W. P. (1), K. P. oraz L. S. (1) za niegodnych dziedziczenia po zmarłej matce J. P.. Zważyć należy, iż powódka od początku była przekonana, iż jest godna dziedziczenia, co potwierdziła swoją postawą w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Gdyni. Mało tego, w piśmie w którym zawarte zostało oświadczenie o cofnięciu pozwu powódka wprost wskazuje, że jest spadkobiercą ustawowym. Wytoczone przez K. D. (1) powództwo zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania spadkowego i postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku uprawomocniło się dopiero w dniu 2 października 2013r. Natomiast nie uzasadniało ono cofnięcia powództwa o zachówek. Zatem jeszcze raz podkreślić należy, iż cofnięcie pozwu nastąpiło w wyniku swobodnej i niczym nieskrępowanej decyzji powódki, nie nastąpiło pod wpływem przymusu, w wyniku błędu, podstępny czy też groźby ze strony jakiegokolwiek innej osoby. Pozwana ani żadna z najbliższych jej osób w żaden sposób nie wpłynęła na decyzję powódki. Z tego względu należało uznać, że cofnięcie pozwu zniweczyło wszystkie skutki procesowe i materialnoprawne związane z wytoczeniem powództwa o zachówek, a w szczególności nie przerwało biegu terminu przedawnienia.

Kolejną kwestią, którą Sąd rozważał, była kwestia oceny zachowania stron pod kątem zasad współzycia społecznego. Zdaniem Sądu, dla uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego konieczne było ustalenie, że naruszenia



zasad współżycia społecznego dopuściła się strona pozwana, zaś strona powodowa była stroną pokrzywdzoną. Wyjaśnić należy, że podniesienie zarzutu przedawnienia może pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i stanowić nadużycie prawa podmiotowego. Powołanie się na zarzut przedawnienia stanowi wykonanie prawa podmiotowego, spełnia zatem hipotezę art. 5 k.c. Stosowanie art. 5 k.c. w stosunku do zarzutu przedawnienia powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnych, i nie może następować automatycznie (por. wyrok SN z dnia 6 października 2004 r., II CK 29/04, L.). Podmiot powołujący się na niezgodność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego powinien wskazać i uzasadnić przyczyny takiej niezgodności oraz przedstawić odpowiednie dowody (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2005r., II AKA 158/05, KZS 2005, Nr 8, poz. 90). W judykaturze wskazuje się, że okolicznościami, na jakie należy zwrócić szczególną uwagę oceniając zgodność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego są m.in.: charakter dochodzonego roszczenia, przyczyna opóźnienia oraz czy opóźnienie z wniesieniem powództwa nie było nadmierne (por. wyrok SA w Krakowie z 3 marca 2011 r., II AKA 19/11, Prok. i Pr. 2011, Nr 11, poz. 46, wyrok SN z dnia 12 grudnia 2007r., V CSK 334/07, L., wyrok z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 204/01, L.). W wyroku z 13 czerwca 2013r. I PK 29/13, L.), SN zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa należy także uwzględnić charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany oraz zachowanie obydwu stron stosunku. Wskazać należy, iż w judykaturze podkreśla się, że zastosowanie art. 5 k.c. nie jest wykluczone także do spadkowych praw podmiotowych (por. wyroku SN z dnia 11 lipca 2012r. I CSK 75/12, LEX nr 1311040). Podzielić należy pogląd prawny wyrażony w orzecznictwie, iż „skoro stan nadużycia prawa prowadzi do redukcji bądź unicestwienia prawa podmiotowego, rozstrzygnięcia w tej materii wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów konkretnego wypadku. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego o których mowa w art. 5 k.c. Chodzi mianowicie o to, że ocena ta jest w tej sytuacji zaostrzona, co prowadzi do konkluzji, iż do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących” (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r., I ACa 1121/11, LEX nr 1133334).

W świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że rodzina od lat pozostaje w ostrym konflikcie, w którym zarysowały się dwie strony. Po jednej stronie jest powódka, jej dzieci oraz bracia W. P. (1) i K. P. z rodzinami, zaś po drugiej stronie K. D. (1) oraz jej czworo dzieci, w tym pozwana. Jak już wspomniano, taka linia podziału znajduje odbicie w zeznaniach świadków, którzy w zależności od tego z którą stroną konfliktu pozostają w dobrych relacjach, starali się zeznawać na niekorzyść drugiej strony i obarczać ją odpowiedzialnością za taki stan wzajemnych relacji. Z uwagi na powyższe przy ocenie zachowania stron w świetle zasad współżycia społecznego Sąd opierał się głównie na dowodach z dokumentów, uznając, że one w najbardziej wiarygodny sposób przedstawiają historię konfliktu i pozwolą na ustalenie osób odpowiedzialnych za taki stan relacji rodzinnych. Na tej podstawie Sąd doszedł do przekonania, że winę za taki stan rzeczy ponoszą obie strony konfliktu i nie sposób stwierdzić, że w ustalonym układzie stosunków rodzinnych tylko jedna strona zasługuje na negatywną ocenę z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Zarówno członkowie rodziny powódki (w tym sama powódka) jak i członkowie rodziny pozwanej wielokrotnie dopuszczali się zachowań, których nie można pogodzić z zasadami współżycia społecznego. Obie strony wzajemnie obrzucały się wyzwiskami, dopuszczały się niszczenia mienia należącego do strony przeciwnej, kierowały w stosunku do drugiej strony groźby. Analizując przedłożone do akt sprawy dokumenty, jak też studiując akta karne Sąd ze zdziwieniem i niedowierzaniem przyjął, że tak agresywne i nacechowane złą wolą i zawiścią zachowania mogą mieć miejsce pomiędzy rodzeństwem czy kuzynostwem, tym bardziej, że osoby te jeszcze kilkanaście lat wcześniej spędzały razem święta i wakacje. Zachowanie świadków i samych stron było wielokrotnie przedmiotem postępowań karnych. Zauważyć należy, iż bratu powódki W. P. (1) został postawiony zarzut dotyczący kierowania w stosunku do K. D. (1), A. D. (1) i M. D. gróźb pozbawienia życia i zdrowia. Natomiast samej powódce L. S. (1) zarzucono uporczywe nękanie K. D. (1), A. D. (1) i M. D. poprzez dokonywanie licznych głuchych połączeń telefonicznych na telefony komórkowe pokrzywdzonych o różnych porach doby, a także groźenia im pozbawieniem życia. Sama

pozwana wielokrotnie składała zawiadomienia o popełnieniu przestępstw przez powódkę i członków jej rodziny, w tym dotyczących naruszenia nietykalności cielesnej, kierowania gróźb karalnych czy włamania. Z kolei z drugiej strony brat pozwanej został prawomocnie skazany za dokonanie rozboju na osobie L. S. (1) w ten sposób, iż po uprzednim szarpnięciu pokrzywdzonej za odzież, a następnie kopnięciu obutą nogą w brzuch zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci telefonu komórkowego marki S. (...), a także że działając umyślnie dokonał uszkodzenia samochodu marki N. (...) poprzez zarysowanie nieznanym narzędziem powłoki lakierniczej drzwi przednich tylnych oraz błotnika tylnego z lewej strony. Siostra powódki – A. D. (1) została natomiast prawomocnie skazana za czyn z art. 226 § 1 kk. Historia konfliktu jasno wskazuje, że zachowanie powódki, która obecnie występuje z roszczeniem o zapłatę zachowku nie może być ocenione jako zgodne z zasadami współżycia społecznego. Jak bowiem można wytłumaczyć zagrożenie najbliższym krewnym pozbawieniem życia, ślaniem nieprawdziwych donosów na uczelnię czy do zakładu pracy, śledzenie krewnych, czy też niszczenie ich mienia. Powódka w tej sytuacji nie może być uznana za osobę pokrzywdzoną, słabszą, gdyż sama była prowodyrem części konfliktowych sytuacji i dopuszczała się zachowań, których nie można pogodzić w żaden sposób z przeciętnymi zasadami zachowania w analogicznych sytuacjach. Z tegoż względu Sąd nie dopatrył się żadnych wyjątkowych okoliczności, które mogłyby uzasadniać nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Zatem Sąd uznał, że roszczenie powódki o uzupełnienie zachowku przedawniło się z upływem trzyletniego terminu przedawnienia liczonego od dnia otwarcia spadku po J. P..

Mając na uwadze powyższe – na mocy art. 991 k.c., 1000 k.c. a contrario w zw. z art. 1007 § 2 k.c. – Sąd powództwo oddalił, uwzględniając zarzut przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejsze postępowanie powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł, którą stanowi opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanej – adwokata w stawce minimalnej obliczonej od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu.